

Jezus jak z dzisiejszej ulicy

- Co prawda wiek Chrystusowy już za mną, ale wciąż mam w sobie energię i głos, które nie pozwalają mi zostać emerytem - mówił podczas konferencji prasowej Marek Piekarczyk.

W sobotę zobaczymy go w tytułowej roli w musicalu „Jesus Christ Superstar” na stadionie Inea.

MARTA KAŻMIERSKA

Plenerowy musical, przygotowany przez Teatr Muzyczny jest częścią obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski. Widowisko dla trzydziestu czterech tysięcy widzów wystawione na sześćdziesięciometrowej scenie rozpocznie się o godz. 19 i potrwa prawie dwie godziny. Aktorów, tancerzy, solistów i chór Teatru Muzycznego będziemy też oglądać na telebimach. - Myślę, że widzowie będą mieli wrażenie, że uczestniczą w pewnym misterium. To może być bardzo jednoczące przeżycie - uważa Marek Piekarczyk.

Charaktery zamiast kostiumów

To właśnie wokalista legendarnego zespołu TSA wcieli się w postać Jezusa. Judasza zagra w spektaklu magnetyczny Janusz Kruciński, którego widzowie Teatru Muzycznego mo-

gli oglądać m.in. w spektaklach „Ewita” i „Jekyll & Hyde”. Partie Marii Magdaleny zaśpiewa Anna Lasota, a Poncejusza Pilata - Tomasz Steciuk. Orkiestrę poprowadzi Piotr Deptuch, choreografię ułożyła Paulina Andrzejewska. Spektakl reżyseruje Sebastian Gonciarz.

Fragmenty swojej pracy twórcy zaprezentowali wczoraj w hali Arena, gdzie odbywają się próby. - Maria Magdalena jest? - pytał z obrotowego krzesła reżyser. - Posłali po Jezusa, więc będziemy zaraz gotowi - tłumaczył dziennikarzom tuż przed pokazem.

- Motywem przewodnim przy tworzeniu inscenizacji była dla nas ciągła obecność Jezusa w życiu współczesnego człowieka - mówił Mariusz Napierała, kostiumograf i autor elementów scenografii. - Nie chcieliśmy tworzyć kostiumów, tylko charaktery. Tak, żeby każdy z występu-



PIOTR SKÓRNICKI

- To może być jednoczące przeżycie - uważa Marek Piekarczyk

jących był sobą, żeby ta estetyka nie była oderwana od rzeczywistości dzisiejszej ulicy - wyjaśniał.

Przed laty Jezus śpiewał w Gdyni

Obecny na wczorajszej konferencji wiceprezydent Jędrzej SolarSKI podkreślał, że „Jesus Christ Superstar” na Inea Stadionie to największe tego typu widowisko w Poznaniu od lat. Przypomnił też, że Marek Piekarczyk wystąpił w roli Jezusa w spektaklu wyreżyserowanym przez Jerzego Gruzę w Teatrze Muzycznym w Gdyni. W 1999 r. tamten plenerowy spektakl został pokazany na skwerze Kościuszki z okazji przyjazdu papieża Jana Pawła II.

- To wielki zaszczyt, że w ramach państwowych obchodów tym razem to właśnie my możemy wystawić ten musical wszech czasów - cieszy się Przemysław Kieliszewski, dyrektor Teatru Muzycznego.

Dzieło Andrew Lloyd Webbera (libretto napisał Tim Rice) przedstawia ostatni tydzień z życia Jezusa. Z musicalu pochodzą słynne piosenki takie jak „I Don't Know How To Love Him”, „Everything's Alright”, „Superstar”, czy „Could We Start Again, Please”. W 1971 r. dzieło trafiło na Broadway. Wystawienie dało początek nowej formie muzycznej - rock-operze. Dwa lata później zostało przeniesione na ekran przez Normana Jewisona. ●